

Do P. T. Abonentów!

Upraszamy o wyrównanie zaległości i zapłatę abonamentu za IV. kwartał.

Ciężkie czasy, które przeżywamy nakładają na każdego kupca obowiązek popierania swego pisma zawodowego, które go broni, poucza, a równocześnie zwalcza panującą reakcję gospodarczą i toruje drogę do lepszego jutra. Obowiązek popierania swego pisma ciąży na każdym kupcu dziś przedewszystkiem, gdy wszystko sprzyściło się przeciw kupiectwu i gdy stan kupiecki, nie mając znikąd pomocy staje u nas przed pytaniem: być albo nie być.

Liczymy, że apel nasz nie pozostanie bez skutku i że każdy spełni swój obowiązek i uiszczy należność za abonament.

Dwa razy daje, kto zaraz daje — dlatego prosimy o corychlejsze wpłaty.

Kalendarzyk podatkowy.

Podatek przemysłowy za I półr. 1925 zapłacić można bez odsetek w 14 dni po terminie oznaczonym w nakazie płatniczym.

Podatek przemysłowy za I. półrocze 1925. Odwołanie w terminie oznaczonym w nakazie płatniczym.

Podatek dochodowy. Odwołania mają być wniesione w ciągu dni 30 po doręczeniu nakazu zapłaty. Vide Poradnik.

Podatek dochodowy. Płatność. Różnicę między podatkiem wymierzonym na rok 1925. a podatkiem zapłaconym już przy złożeniu fasji należy zapłacić do 1 listopada 1925 (bez odsetek można zapłacić do 15-go listopada) mają zapłacić cały podatek w ciągu dni 30 po doręczeniu nakazu płatniczego.

Podatek majątkowy. Ostatnio wprowadziło Min. Skarbu ulgi w płaceniu rat podatku majątkowego; mianowicie w roku bieżącym płatna będzie tylko jedna czwarta wymierzonej do zapłaty w wezwaniu płatniczym kwoty i to w ciągu 60 dni od daty doręczenia nakazu płatniczego (vide o tem artykuł).

Odwołania muszą być jednak wniesione w pierwotnym terminie, tj. w ciągu 30 dni od doręczenia nakazu płatniczego.

Podania o podstawy wymiaru podatku dochodowego i majątkowego wstrzymują bieg terminu odwołania o czas między datą wniesienia podania o podstawy wymiaru, a czas doręczenia załatwienia.

Wszystkie powyższe podatki wpłacić można czeki P. K. O.

Zaległości z tytułu zaliczek i prowizorycznych rat podatku majątkowego nie będą ściągane.

Wstrzymanie ściągalności podatków od lokali.

Dowiadujemy się, że na skutek przedstawień sfer gospodarczych Min. skarbu skłoniło się do tymczasowego zawieszenia ściągania podatku od lokali, aż do czasu polepszenia się zdolności płatniczej i podatników. Zarządzenie to konieczne nie wyczerpuje jednak dalszych niezbędnych ulg płatniczych, szczególnie na innsiąc bież., w którym wypadają płatności kilku i to najpoważniejszych podatków.

Donosi o tem dobrze poinformowany: Świat kupiecki z Poznania.

Obieg pieniężny w Polsce

(w tysiącach złotych)

1924 rok Data	Ogółem	Bilety Banku Polskiego	Bilon	Bilety zdawkowe
27. 6.	317.054	—	—	—
31. 5.	439.922	244.977	34	28.681
30. 6.	489.652	334.406	4.025	72.411
31. 7.	530.805	394.263	8.439	109.087
31. 8.	563.489	430.263	13.633	209.492
30. 9.	591.103	460.384	17.435	107.282
31. 10.	642.941	503.702	23.479	112.546
30. 11.	629.035	497.600	29.479	99.855
31. 12.	675.794	550.874	24.834	88.758
1925 rok				
31. 1.	594.268	553.175	45.366	93.978
28. 2.	737.705	549.637	66.717	118.995
31. 3.	754.799	563.172	86.259	103.658
30. 4.	752.496	567.179	92.003	91.627
31. 5.	766.188	557.079	109.961	97.609
30. 6.	747.150	503.195	136.062	107.893
10. 7.	715.706	467.481	135.959	112.266
20. 7.	686.438	440.841	133.582	112.015
31. 7.	746.269	461.640	150.080	134.549
10. 8.	733.509	457.802	143.716	131.991
20. 8.	705.955	443.155	134.499	128.301
30. 9.	745.680	439.531	142.602	163.547

Uwaga: Określenie „bilon“ obejmuje w powyższym zestawieniu tylko monety kruszczowe, bilety po 1, 2 i 6 złotych, które w potocznej mowie nazywa się również bilonem, nazywane są tutaj „biletami здаwkowymi“.

Z zestawienia powyższego wynika: 1) że obieg bilonu (monet kruszczowych i biletów od 1 do 5 zł) wynosił już dnia 30 września 306.1 milionów złotych, a obieg banknotów Banku Polskiego 439.5 milionów. Mieliśmy przeto w obiegu na każde 100 złotych w banknotach 69 i pół złotego w bilonie.

Podatek od lokali, a puste lokale. Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że lokale czasowo niezamieszkane lub nie użytkowane na cele przemysłowe, handlowe itp., są wolne od państwowego podatku od lokali na czas faktycznego nieużytkowania w wypadkach, gdy w pewnym okresie roku podatkowego nie są wynajęte lub nie są użytkowane przez samego właściciela i wogóle nikt z lokalu nie korzysta, np. gdy zakład przemysłowy został zamknięty na czas dłuższy wskutek zastoju w przemyśle lub pożaru i t. p. siły wyższej.

Cenniki branży obuwiowej, tekstylnej i norynbersko-galanteryjnej są do nabycia w Sekretarjacie, Kraków, ul. Grodzka L. 43.

Ważne dla płatników podatku dochodowego. W razie odwołania z powodu nieuwzględnienia ulg z powodu osób będących na utrzymaniu płatnika (vide Poradnik w tym numerze ust. 4) należy w odwołaniu przedłożyć na to dowód. Dowodem może być wyciąg metrykalny, poświadczenie Urzędu gminnego, Komisarjatu Policji, Magistratu, nawet poświadczenie właściciela realności — które do odwołania dołączyć należy.

Bilans handlowy Polski czynny. Bilans handlowy Polski za miesiąc wrzesień wykazuje nadwyżkę wywozu nad przywozem w wysokości 36 milj. Zł.

Do czego doszło! Czy kontrola?

O sytuacji obecnej w piśmie naszym, którego czytelnikami są kupcy, pisać chyba nie ma potrzeby. Tembardziej o przyczynach, które sytuację tę zawiły. Pisaliliśmy o tem przez półtora roku niezmordowanie — głos nasz był głosem wołającego na puszczy. Obecnie cała prawie prasa potępia zgodnie i krytykuje politykę gospodarczą i skarbową rządu — ta sama prasa, która uważała, że jest czynem patriotycznym chwalić tylko ciągle rząd i jego politykę.

Wszyscy uważają za jedyne wyjście pożyczkę zagraniczną. Na normalnych warunkach nikt nam jej jednak nie da. Stracili zupełnie do nas zaufanie bankierzy zagraniczni, — już pożyczki Dillona nie można było w Ameryce umieścić, a były to jeszcze złote czasy sanacji. Zaznaczamy, że w bogactwo Polski i jej zdolność płatniczą nikt nie wątpi — wątpią jednak, czy kontynuowanie dalsze rosyjskich metod rządów chińskiego muru, dyktatury finansowej, sadyzmu podatkowego, niszczenia życia gospodarczego p. Grabskiego i rządu naszych genjuszów finansowych, jak pp. Karpińskiego, Młynarskiego, Karśnickiego, Kauzika itp., dają dostateczną rękojmię, że potrafią oni należycie na cele gospodarcze użyć pożyczonych państwu pieniędzy.

Kapitał zagraniczny żądać będzie niestety kontroli lub zastawu. W sprawie tej zamieszczamy trzeźwe głosy 2 naczelników dyrektorów najpoważniejszych u nas banków.

Dyrektor Banku Małopolskiego p. Ungar pisze w tej sprawie w „Czasie”: wyrażnie, że jeżeli kapitał zagraniczny żąda kontroli to należy z konieczności na nią się zgodzić.

Dyrektor Banku Przemysłowego p. Filippi, pisze w sposób podobny:

Złoty znowu spadnie, jeżeli Polska nie otrzyma w najbliższym czasie pożyczki zagranicznej. A otrzymać ją możemy, według mnie, już nie w Londynie, czy Nowym Yorku, ale — w Genewie. I z tem trzeba się pogodzić — i im prędzej to zrobimy, tem lepiej. Nie mamy żadnego powodu do obawiania się kapitału zagranicznego, albo opanowania przez Banku Polskiego. Przecież niemiecki przemysł został założony za pieniądze angielskie, włoski za francuski itd. Podobnie i my się wzbogacimy z czasem i następne pokolenie wykupi za swe oszczędności przemysł od cudzoziemców. Zresztą i tak nasz przemysł masowo przechodzi w obce ręce, albowiem nasze kapitały są za słabe, by ten przemysł móc utrzymać i rozwijać. Wysprzedajemy wszyscy polskie przedsiębiorstwa jedne za drugimi obcemu kapitałowi. Co mamy bowiem robić, mając nóż na gardle?

Nikt w Warszawie nie chce zrozumieć tej prawdy, że kraj taki, jak Polska nie może sobie pozwolić na 2 miliardowy budżet, na luksus niezwykle kosztownych reform społecznych i gospodarczych, na najkrótszy czas pracy, na bezwzględna nieustępliwość wobec zagranicznego kapitału.

Coraz powszechniej utrwała się przekonanie, że kredyt zagraniczny i zmniejszenie budżetu są najważniejszymi postulatami obecnej doby. Niestety ani

w jednym, ani w drugim kierunku niewiele spodziewać się można po obecnym rządzie.

Doszło więc do tego, że najważniejsi reprezentanci bankowości u nas zupełnie otwarcie mówią o kontroli międzynarodowej.

Odroczenie płatności podatku majątkowego.

Ponieważ nareszcie rząd zrozumiał, że podatku majątkowego nikt nie byłby już w stanie zapłacić zdecydował się na rozłożenie go na raty i na zmniejszenie płatności w roku bieżącym.

W roku bieżącym płać należy tylko jedną czwartą części kwoty, oznaczonej do zapłaty w wezwaniu płatniczym, a to w ciągu dni 60.

Pozatem żadne płatności z tytułu podatku majątkowego nie przypadają w r. b., a zaległości z tytułu zaliczek i prowizorycznych rat nie będą ściągane.

Zgodnie z ustawą o podatku majątkowym i rozslanemi nakazami płatniczymi w r. b. przypadało do zapłacenia w całym Państwie (bez Górnego Śląska i bez nieruchomości miejskich, podlegających ustawie o ochronie lokatorów, które mają wpłatę podatku majątkowego odroczonej do 1926 roku) na poczet podatku majątkowego od 1-szej grupy kontyngentowej 107 milj. zł. W myśl ostatniego rozporządzenia pobrana będzie tylko jedna czwarta części tej sumy, tj. 26.750.000 zł.

O rozmiarze powyższej ulgi świadczy następujący przykład:

Płatnikowi wymierzono definitywny podatek majątkowy ze zwykłą kontyngentową w kwocie 50.000 zł. Trzy pełne raty tego podatku wynoszą 25.000 zł. Dotychczas płatnik wpłacił w formie zaliczek i prowizorycznych rat 10.000 zł. Różnica przypadająca do pobrania wynosiła 15.000 złotych.

Zgodnie z ostatniem zarządzeniem z sumy tej przypada do zapłaty tylko jedna czwarta części, tj. 3.750 zł., która to suma winna być wniesiona w ciągu 60-ciu dni od doręczenia nakazu płatniczego.

Pozostałe trzy czwarte różnicy płatne będą w roku 1926 w ratach i terminach, które później będą ustalone.

Ponadto celem ułatwienia uiszczenia podatku majątkowego właścicielom domów, którym na zasadzie art. 66 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. odroczone w swoim czasie wspomniany podatek do dnia 1 stycznia 1925 r. Ministerstwo skarbu rozłożyło wpłatę przypadającej różnicy na 4 równe raty kwartalne, płatne: I. — do dnia 15 lutego, II. — do dnia 15 maja, III. — do dnia 15 sierpnia i IV. — do dnia 15 listopada r. 1926 bez doliczania odsetek za odroczenie. Powyższe ulgi będą stosowane z urzędu bez specjalnych prośb płatników.

Zaznaczyć należy, iż min. skarbu w najbliższych dniach wniesie do Sejmu projekt noweli do ustawy o podatku majątkowym. Projekt ten przewiduje ograniczenie poboru podatku majątkowego od płatników, podlegających zwyczajnie kontyngentowej do kwot przypadających na podstawie obecnych nakazów płatniczych, wskutek czego ogólny kontyngent podatku majątkowego w sumie 1 miljarda złotych obniżony zostanie do 432 milj. zł.

O obecnych wymiarach podatku dochodowego

Niektóre urzędy skarbowe uległy przy wymiarach podatku dochodowego jakimś złudzeniu, żeby nie rzec obłędowi cyfr. Przyzwyczajone do wymiaru obrotów przy podatku przemysłowym ulegały złudzeniu cyfr i przy obliczaniu dochodu ustalały fantastyczne kwoty. Widzieliśmy u szeregu płatników z prowincji dochody z handlu wymierzone wyższe, niż obroty ich ustalone przy wymiarze podatku przemysłowego. Niema dalej kupca, opłacającego podatek przemysłowy, któremu nie wymierzono podatku dochodowego, bo władze skarbowe w nieświadomości faktycznych stosunków każdemu, kto wykazał obrót — wymierzały podatek, zwłaszcza, że zapobiegliwie M. Skarbu, przedłożyło im tabele dochodowości różnych rodzajów handlu, do czego urzędnicy mechanicznie się stosowali.

Te fikcje spadły całym ciężarem obecnie na kupiectwo. Członkowie komisji podatku dochodowego byli tu w wielu wypadkach powolnemi narzędziami urzędów skarbowych i nie sprzeciwiali się proponowanym kwotom podatku. I oni ulegli tu sugestii cyfr — będąc w przeważnej części członkami komisji podatku obrotowego i wspaniałomyślnie kwalifikowali płatnika do obowiązku opłaty podatku dochodowego: niech coś zapłaci.

Należy pamiętać jednak, że podatek dochodowy płaci się od **czystego dochodu**. Tego dziś niema. Żaden kupiec i przemysłowiec dziś go niema, a w roku ubiegłym miała go bardzo znikoma ilość.

O tem przy załatwieniu odwołań pamiętać należy.

Poradnik do odwołania podatku dochodowego

1. **Odwołanie wnosi się bez względu na to, czy złożono zeznanie, czy nie w ciągu 30 dni od daty doręczenia nakazu płatniczego do tej komisji szacunkowej, która wydała nakaz, pojedynczo.** Płatnik może — celem poznania podstaw na zasadzie których wymiar uskutecznił — przeglądać akta w kancelarii Urzędu Skarbowego, może też żądać podaniem, aby doręczono mu w terminie tygodniowym od dnia zgłoszenia prośby — odpis uchwały komisji (podstaw wymiaru), odpis odnośnych protokołów, zawierających zeznanie świadków i znawców.

2. **Odwołanie opierać się może:** a) albo na za wysoko ustalonym dochodzie płatnika, albo b) na niepotrąceniu tego wszystkiego co z dochodu brutto odliczyć należało, albo c) na nieuwzględnieniu ulg go skrzywdzono. (Każdy płatnik może wglądać w akta).

3. **Podatek płaci się od czystego ogólnego dochodu**, tj. od różnicy między przychodem a sumą potrąceń. Przychód pochodzić może: z handlu, przemysłu, rzemiosła, prowizji, odsetek, rent, ralności, gruntów. Po nieważ dochodem jest czysty dochód, potrącić należy z przychodu: wydatki poniesione z kosztem osiągnięcia zachowania i zabezpieczenia tych dochodów. Kupiec więc potrącić może komorne od lokalu, koszt oświetlenia, opału, obsługi lokalu, odsetki od długów, premje ubezpieczeń na życie do 300 zł. rocznie; zapłacone podatki — prócz podatku dochodowego

i majątkowego — wolno więc potrącić: podatek przemysłowy, opłatę za patent, podatki samorządowe, gminne, ale tylko z lokalu handlowego, lub warsztatu wydatki na personal, zapłacone prowizje, koszt Kasy chorych, zakładu pensyjnego, ubezpieczeń od bezrobocia, stemple, opłaty wekslowe, porta, regie sklepowe, straty u dłużników itp. Wydatków na utrzymanie własne, czynszu za mieszkanie, nie potrąca się.

4. **Potrącenia.** Jeżeli dochód nie przekracza 7.200 zł. (podatek 324 zł.) a na utrzymaniu rodziny znajduje się więcej, niż jeden członek rodziny, wówczas przypadającą stopę podatkową obniża się o 2 stopnie od każdego dalszego członka rodziny.

Np. małżeństwo ma 4 dzieci i dochód 7.200 zł., wobec tego potrąca się 8 stopni dochodu (tj. 4 razy 2 stopnie) i dany płatnik płaci od dochodu 3.800 złotych podatku 133 zł, zamiast 324 zł, z dochodu 7.200 zł.

Zaznaczamy, że ustawa nie oznacza ile lat mieć muszą osoby będące na utrzymaniu głowy rodziny — chodzi o to, czy głowa rodziny je rzeczywiście utrzymuje: mogą to być rodzice, dzieci, rodzeństwo.

5. **W myśl art. 68. ust. o pod. doch.** może płatnik wyrazić życzenie złożenia ustnych wyjaśnień w celu uzasadnienia podniesionych w odwołaniu zarzutów; w tym wypadku zostanie zawezwany do komisji odwoławczej. Z prawa tego należy tylko wtedy korzystać, jeżeli może poprzeć dowodami odwołanie; np. jeżeli ma dokumenta, księgi, zapiski, wykazy długów, procentów itp., których nie uwzględniono.

6. **Orzeczenie komisji odwoławczej jest ostateczne.** Od orzeczenia komisji można wnieść tylko skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

7. **Jeżeli władza podatkowa dochód ustali inaczej, niż zeznanie płatnika opiewało, natenczas musi mu dać sposobność do udzielenia wyjaśnień i wezwać go w tym celu.** Jeżeli płatnika o wyjaśnienie nie wezwano — to odwołanie jest zawsze uzasadnione. Vide o tem orzeczenie Tryb. Adm. w tym Numerze.

8) **Na poparcie odwołania może płatnik powołać się na dowody, jak: znawców, świadków, zapiski, księgi (niekoniecznie handlowe) itp.**

9. **Odwołane nie wstrzymuje egzekucji.** O wstrzymanie egzekucji i raty prosić można osobnem podaniem.

10) **Vide artykuł: W jaki sposób obliczano dochód z przedsiębiorstw handlowych w tym Nrze.**

W jaki sposób obliczano dochód z przedsiębiorstw handlowych itp.

Min. Skarbu wydało przed paru miesiącami szemat dla użytku urzędów skarbowych do obliczenia dochodu średniego zysku na podstawie wymiarów obrotu przy podatku przemysłowym.

Do tego szematu stosowały się niewolniczo liczne komisje podatkowe.

Według tego wykazu procent średniej dochodowości w stosunku do sumy obrotu określonego przez komisje odwoławcze do podatku przemysłowego wynosił przeciętnie w całej Polsce.

Przedsiębiorstwa handlowe.

W hurcie (pierwsza cyfra) i w detalu (druga cyfra): apteki — 30, apteczne składy 8 i 20, mydlarnie

12, specjalna sprzedaż artykułów chemicznych, 6 i 12, sprzedaż mydła i świec 5 i 10, olejów mineralnych i smarów 5 i 10, perfum i kosmetyki 8 i 15, składy opalowe 5 i 10, składy materiałów budowlanych 5 i 10, sprzedaż wyrobów drzewnych 8 i 12, wyrobów koszykarskich 8 i 15, składy mebli pierwszej potrzeby 5, i 15, sprzedaż futer 9 i 20, konfekcji futrzanej 9 i 18, skór 5 i 10, cholewek 7 i 10, obuwia, przyborów szewskich i wyrobów rymarskich 7 i 12, galanterji skóranej 7 i 13, włósia i szczeciny 8 i 15, wyrobów z włósia i szczeciny 7 i 12, sprzedaż pierza i puchu 8 i 12, żelaza 4 i 8, sprzedaż galanterji żelaznej, wyrobów emaljowanych i szkła 6 i 12, wyrobów ze szkła, fajansu i porcelany 8 i 15, maszyn i narzędzi rolniczych 5 i 10, instrumentów optycznych, chirurgicznych i przyborów fotograficznych 9 i 19, przyborów elektro-technicznych 7 i 15, przyrządów technicznych 7 i 12, automobili i rowerów 15 w detalu, wyrobów gumowych 7 i 15, manufaktury 5 i 10, gotowych ubrań 6 i 12, konfekcji męskiej i damskiej 6 i 15, tiulu, koronek i haftów 8 i 18, przyborów krawieckich 5 i 12, czapek i kapeluszy 7 i 15, kapeluszy damskich 8 i 20, sklepy galanteryjne 7 i 12, sprzedaż przyborów kancelaryjnych 5 i 12, sprzedaż starożytności 25, sklepy kolonialne 4 i 10, kolonialno-gastronomiczne 5 i 12, kolonialne ze sprzedażą spirytualji 6 i 15, sprzedaż wódek i win 7 i 12, mięsa 4 i 10, wyrobów masarskich i ryb 7 i 15, warzywa 4 i 12, wody sodowej, owoców i bakalji 7 i 15, jaj i nabiału, 4 i 10, chleba 3 i 7, wszelkiego rodzaju pieczywa 5 i 10, wyrobów cukierniczych 8 i 18, zboża 2 i 6, mąki i kaszy 3 i 6, paszy 3 i 8, nasion 5 i 12, kwiatów żywych 10 i 20.

W detalu: hotele i pokoje umeblowane 25, pensjonaty 20, restauracje z wyszynkiem wódki 25, bez wyszynku 15, jadalnie 10, cukiernie 18, kawiarnie 15, łaźnie i wanny 15, bilardy 30, teatry świetlne (bez podatku widowiskowego) 20, zakłady pogrzebowe 30, biura próśb 60, biura ogłoszeń 20, pośrednictwa pracy 50, domy i kantory: agenturowo-komisowe 60, ekspedycyjno-przewozowe 20.

Podane wyżej normy zyskowności nie mają wiążącego znaczenia, lecz stanowią materiał orientacyjny na podstawie którego komisje szacunkowe opracują normy dla swego okręgu wymiarowego, licząc się przede wszystkim z miejscowymi warunkami, indywidualizując poszczególne jednostki gospodarcze. O ileby więc zachodziły dla osiągnięcia dochodu wyjątkowo pomyślnie lub niepomyślnie warunki, to przyjęte przez komisję normy średniej zyskowności winny być odpowiednio podwyższone lub niższe.

Różne mądrości.

„Wyłonił z emanacji narodowej, jako olbrzymia bryła stopu, kojarząca wielkie elementy interesów narodowych będzie on przekuty w świadomości wszystkich czynników narodu w spiżowy monument wskazań narodowych“.

Górnio, górnio... Emanacja narodowa, olbrzymia bryła stopu, elementy interesów narodowych, spiżowy monument wskazań narodowych. Jak to ślicznie brzmi! „Wyłonił z emanacji narodowej... przekuty będzie w spiżowy monument wskazań narodo-

wych...“ I ile tu głębokiego, wprost niedocieczonego humoru.

Słowa te pochodzą z programowej mowy naszego ministra Przemysłu i Handlu Klarnera, na Radzie Przemysłowo-Handlowej!! — nie zaś, jak każdemu wydawać się może — z humorystycznego monologu aktora, który parodjuje mówcę wiecowego.

A teraz zakomunikujemy czytelnikom dobrą wiadomość. Rząd powołuje do życia „Radę oszczędnościową“, celem przeprowadzenia poważnych oszczędności w budżecie i gospodarce państwowej.

Teraz możemy już być zupełnie spokojni.

Mamy wprowadzić „Nadzwyczajnego Komisarza Oszczędnościowego“ w osobie p. Moskalewskiego, którego działalność wszyscy żywo odczuwamy — ale teraz po powstaniu tej nowej „Rady Oszczędnościowej“ będzie już zupełnie dobrze. Najlepiej będzie zaś, gdy na czele tej Rady Oszczędnościowej stanie Komisarz Oszczędnościowy i każdy z członków Rady otrzyma pobory urzędnika I. klasy.

Egzekucje podatkowe wśród skrajnej nędzy.

W jednym domu w Warszawie 20 egzekucji.

Czytamy w „Rzeczypospolitej“:

W Warszawie w domu nr. 28 przy ul. Ogrodowej wyznaczono na drugą połowę października sprzedaż przymusową mebli i sprzętów 20 lokatorów, celem wyegzekwowania zaległych podatków.

Egzekutorem podatków jest w danym razie prześwietny Magistrat m. st. Warszawy.

Któż są ci oporni płatnicy, co aż przez pozabawienie ich mebli i sprzętów domowego użytku, trzeba egzekwować należności.

Na 20 „winowajców“, tylko kilku z nich można zaliczyć do zamożniejszych, ze względu na to, że posiadają dwu lub trzypokojowe mieszkania, pozostałych zaś można określić jednym wspólnym mianem: bieda!

Bierzmy pierwszego z rzędu: Karol Białas, wyrobnik. Zajmuje z rodziną, składającą się z 7-miu osób, ciemny wilgotny pokój z kuchnią.

— Dlaczego państwo nie zapłacili podatku?

— Z czego, panie! Mąż mój zarabia 4 Zł dziennie. Dzieci pięcioro, nas dwoje, to siedmioro. Trzeba okryć, nakarmić, trzeba choć 6 Zł dziennie. A skąd tu wziąć na podatek? Zapisali nam szafę... niech zabiorą.

Drugi „winowajca“ — p. Maciejewska. Mieszka w suterynie. W mieszkaniu straszliwy zaduch. Właścicielka, nawpół ociemniała staruszka, leży chora w łóżku. Na środku ciemnego mieszkania — balja z bielizną. Jedna z córek zarabia praniem, druga coś szyje w kąciку, a trzecia? — Zaniósł podatek mieszkaniowy do Magistratu.

— Chora jestem, panie, niema na lekarstwo i opał, a kilka groszy wpadło, to trzeba odnieść do Magistratu, gdyż w przeciwnym razie, zabiorą tę resztę gratów i trzeba będzie na starość spać na podłodze. Cóż robić? Skaranie Boskie.

Pozostali płatnicy — mniej więcej to samo: brudne izdebki, gromada drobnych dzieci, bieda.

Na zadane pytania, odpowiadają z determinacją:

— Niech zabiorą, niech wszystko zabiorą!

A teraz pozwólmy sobie, pod adresem Możliwych nakładania podatków, postawić takie pytanie:

— Co będzie, gdy naprawdę „wszystko zabiorą”? Jak wyegzekwować następny podatek?...

A teraz dalsza ofiara sanacji:

Onegdaj pozbawił się życia w Warszawie 35-letni Tobiasz Bułłow. Ostatnio zajmował się on administracją domów. Stosunki finansowe i wogóle interesy jego potoczyły się w związku z obecną ogólną stagnacją po takiej pochyłej, że B. zaczął wpadać w coraz silniejszy stan zdenerwowania. Czarę goryczy przepełniało zajęcie mu na rzecz zaległych rozmaitych podatków ruchomości w mieszkaniu. Termin publicznej licytacji został wyznaczony.

Ponieważ B, mimo zabiegów nie mógł podobno zdołać być potrzebnych na pokrycie podatków pieniędzy — a pogodzić się z myślą utracenia dobytku nie mógł — więc zdecydował zrezygnować wogóle z życia. Wyszedł z rana z mieszkania, a znalazłszy się na wysokości 4-go piętra klatki schodowej, wszedł na parapet okna i stamtąd rzucił się w przepaść. Mózg rozprysł się i B poniósł śmierć na miejscu. Majątek, jaki przy nim znaleziono, stanowiła suma 98 złotych.

W sprawie wadliwego postępowania władz skarbowych przy wymiarze podatku dochodowego.

Zasadniczy wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Józefowi W., pracownikowi bankowemu, zamieszkałemu w Warszawie, komisja szacunkowa wymierzyła podatek dochodowy za r. 1923 od dochodu z transakcji giełdowych. Ten podatek spadł na pana W. jak grom z jasnego nieba, gdyż od lat pięciu jest pracownikiem bankowym i — jak daleko sięgają jego wiadomości — prócz dochodu z uposażeń, od którego jego szefowie skrupulatnie co miesiąc potrącają pewną kwotę na opłacenie podatku dochodowego — żadnego innego dochodu nie ma.

W urzędzie skarbowym, do którego się zwrócił z ustną reklamacją, że jest tylko pracownikiem bankowym, oświadczyli... że komisja szacunkowa wie lepiej od niego, czem się on trudni.

Komisja odwoławcza rekursu jego nie uwzględniła, stwierdzając, że wymiar podatku jest „uzasadniony przepisami ustawy o państwowym podatku dochodowym”. Przyp. Redakcji: jest to typowa formułka orzeczeń naszych skarbowych władz odwoławczych, które nigdy prawie nie uzasadniają orzeczenia odwoławczego tylko zasłaniają się podobnymi formułkami.

W. wniósł skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który rozważył:

że komisja szacunkowa wywiodła obowiązek skarżącego do złożenia zeznania widocznie z treści powołanego pisma policji, stwierdzającego, że p. W. „jest u nas (tj. w policji) rejestrowany jako bywalec w zbiorowiskach czarno-giełdziarskich”.

Że z pisma tego nie wynika, do jakiego okresu czasu treść jego się odnosi w szczególności, czy i o ile W. także w okresie miarodajnym dla wymiaru podatku dochodowego był bywalcem zbiorowisk czarno-giełdziarskich.

Że W. ani w postępowaniu wymiarowym, ani nawet za pomocą orzeczenia odwoławczego, nie dowiedział się o treści wzmiankowanego pisma poli-

cyjnego, nie miał zatem możliwości oświadczyć się na ten, w treści swojej dość ogólnikowy wywiad, a w szczególności zaofiarować odpowiednich dowodów, stwierdzających nietrafność konkluzji, przez komisję z tego wywiadu wysnutych.

Że obowiązek władzy było dać płatnikowi możliwość oświadczenia się odnośnie danych, na których oparła jego obowiązek podatkowy.

Zważywszy powyższe N. Tr. Admin. orzeczenie komisji odwoławczej uchylił.

Wynika z tego, że **władza** musi dać zawsze płatnikowi możliwość oświadczenia się jeżeli przyjmie dochód jego wyżej niż zeznanie.

Dopłaty celne.

Pod adresem Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

W najbliższych dniach mają się rozpocząć w Ministerstwie Przemysłu i Handlu narady w sprawie rewizji taryfy celnej, które to prace przygotowawcze potrwać mają przez rok.

Od lat jest już ogromnie aktualną sprawą dopłat pobieranych przez urzędy celne, i to w myśl § 32 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 13 grudnia 1920 r. o postępowaniu celnym (Dz. U. R. P. Nr. 11/21 poz. 64), który to paragraf ma następujące brzmienie:

„Jednocześnie z cłem strona zobowiązana jest uiścić dodatkowe opłaty celne, grzywny jakoteż właściwe opłaty wewnętrzne. W razie gdyby wskutek zaszłej pomyłki uiszczono kwotę mniejszą lub większą od właściwie przypadającej, różnica jaka stąd wyniknie, powinna być w ciągu dwóch lat wyrównana; należność skarbową ściągnięta trybem ustanowionym, nadwyżka zaś stosownie do właściwych przepisów zwrócona stronie”.

Nie potrzebujemy dowodzić, jakie ten przepis czyni szkody kupiectwu. Urzędy celne mylą się bardzo często w obliczaniu cła, a nie jednokrotnie po roku lub później od daty oclenia żądają uiszczenia dodatkowo cła, podczas, gdy kupiec dawno już sprzedał oclone towary. Skargi na to nie nstają a mnożą się i dlatego koniecznem jest aby paragraf ten usunięto lub też przynajmniej termin ograniczono do miesiąca.

Urzędy celne rozporządzają odpowiednim personelem, aby obliczyć dokładnie należności celne, a nie dopiero wyszukiwać błędy w obliczeniu w przeciągu 2 lat.

„TRE TORN” KALOSZE

NAJLEPSZY WYRÓB SZWEDZKI



Ceny fabryczne

M. Anisfeld i M. Taffet, Kraków

ulica Kołetek L. 2.

Sprawozdanie z Konferencji delegatów Związków Kupieckich.

W niedzielę dnia 18. X. br. odbyło się w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców zgromadzenie kupców, na którym p. dr. Wasserberg zdał sprawozdanie z konferencji delegatów Związków kupieckich w Warszawie, która odbyła się w dniu 7. X.

Przewodniczący zebrania, prezes krakowskiego stowarzyszenia kupców p. radca Schechter w zagajeniu swoim stwierdza, że przepowiednie tak często przez koła gospodarcze wypowydane niestety się sprawdziły. Polska pod względem gospodarczym, przedstawia dziś jedno wielkie cmentarzysko. Pan Grabski, mimo przyznania się do bankructwa swojej polityki gospodarczej, i mimo przyznania się, że sytuacja gospodarcza kraju jest niestychanie ciężka, ściga obecnie podatek majątkowy, dochodowy i obrotowy, poza szeregiem innych drobniejszych podatków. Dla kupiectwa sytuacja staje się w ten sposób nie do zniesienia. W zrozumieniu tej sytuacji Centrala Związku Kupców w Warszawie zwołała konferencję delegatów kupiectwa. Niestety zaznaczyć należy, że działalność centrali nie we wszystkich kierunkach w zupełności zadowala ogół kupiectwa w Polsce. Centrala często po piera politykę „Lewiatana“, która to polityka nie zawsze jest zgodna z interesem kupiectwa.

Następnie dr. Wasserberg składa swoje sprawozdanie.

Referent przypomina, że ostatnie zgromadzenie kupiectwa krakowskiego w dniu 6 października dało instrukcje co do postulatów w Warszawie przedstawić się mających.

W Warszawie stwierdzili delegaci wszystkich organizacji, że równoczesna zapłata wszystkich podatków, nawet w tym wypadku, gdy wymiary są słuszne, jest rzeczą niemożliwą.

Wobec tego konieczną jest rzeczą rozłożenie na raty płatnych obecnie podatków.

Stwierdzono również ogólnie potrzebę, przedłużenia terminu do spłaty zaległych podatków za policzenie odsetek zwłoki w wysokości po 1 procent miesięcznie. W sprawie podatku dochodowego okazała się w praktyce zupełnie niesłuszną zasada obliczania dochodu na podstawie ustaleń wysokości obrotu przy wymiarze podatku przemysłowego. Przy dzisiejszych stosunkach gospodarczych nie każdy obrót daje we wyniku dla kupca zysk. Przeciwnie, mała tylko część obrotu daje te zyski. Znakomita większość obrotów daje w efekcie stratę, a tylko w najlepszym razie kończy się tylko bez zysku.

W sprawie podatku obrotowego na konferencji podniesiono żądanie rozszerzenia listy towarów, które mają opłacać zniżony podatek obrotowy. Okazała się również aktualną potrzeba ograniczenia egzekucji podatku przemysłowego wymierzonego za 1-sze półrocze 1925 roku w miarę wniosków komisji szacunkowej przy opinowaniu odwołań.

W kwestji podatku majątkowego wykazuje statystyka, że najlepiej ze swoich zobowiązań wywiązał się handel. Wszystkie inne grupy płatników wykazują dużo większe zaległości, aniżeli kupiectwo. Konieczną

więc jest rzeczą zwolnienie nacisku śruby podatkowej odnośnie do kupiectwa.

We wszystkich poruszonych sprawach podatkowych udała się dnia 8 października br. delegacja organizacji kupieckich z pp. senatorem Truskierem i posłem Wiślickim na czele do dyrektora departamentu podatkowego w Ministerstwie skarbu p. Czechowicza, któremu przedstawiła postulaty kupiectwa.

P. Dyrektor departamentu przyrzekł wydanie okólnika, pozwalającego rozkładania na raty zapłaty obecnie płatnych podatków. Inne sprawy przyrzekł pan naczelnik departamentu podatkowego przedstawić p. ministrowi skarbu i udzielić im swego poparcia.

Sprawozdawca przeszedł następnie do omówienia kwestji celnej. Sprawa cel nie jest kwestją tylko przemysłu, lub handlu, lecz jest to sprawa o pierwszorzędem znaczeniu dla całego życia gospodarczego kraju. Cła przez rząd nasz wprowadzone powodują w kraju drożyznę, a tem samem drożyznę produkcji, zmniejszają siłę konsumcyjną ludności, zmniejszając w ten sposób rynek zbytu wewnątrz kraju i zmniejszają także naszą zdolność eksportową. Przemysłowcy nasi w lwiej części nie rozumieją tych skutków ciągłych podwyżek cła i w sposób krótkowzroczny widzą tylko swój własny interes, nie rozumiejąc, że na dalszą metę i oni są zainteresowani w podwyżkach cła. Kupiectwo z punktu widzenia własnego stanu zainteresowane jest jaknajżywiej w tem, aby konsumcja była jak najwyższą. Ten interes kupiecki schodzi się w zupełności z interesem ogólnospołecznym. Dążeniem każdego społeczeństwa musi być podniesienie konsumcji członków społeczeństwa, zwłaszcza u nas, gdzie stopa życiowa jest bardzo niska. Oczywiście, że to podniesienie konsumcji odbywać się musi na zdrowych podstawach.

Polityka celna rządu idzie w kierunku wprost przeciwnym i niestety w dążeniu do podwyższenia cel spotyka się także z poparciem ze strony Centrali związku kupców w Warszawie, uchodzącej za reprezentantkę ogółu kupiectwa żydowskiego w Polsce. Na konferencji warszawskiej delegaci szeregu ośrodków handlowych przeciwstawili się tej polityce Centrali, żądając, aby reprezentanci Centrali w naczelnych ciałach gospodarczych liczyli się z żądaniem wielkiej części kupiectwa przeciwstawienia się rządowej polityce celnej. Na konferencji warszawskiej wypłynęła także sprawa stworzenia związku istniejących związków kupieckich. We wszystkich miastach wojewódzkich, jak w Krakowie, Lwowie, Kielcach, Łodzi, Białymstoku, Lublinie, Wilnie istnieją większe organizacje kupieckie, które albo już obejmują, albo objąćby mogły mniejsze organizacje, znajdujące się na terenie województwa.

Wobec tego, że Centrala związku kupców jest właściwie tylko organizacją lokalną, objawiło się we wszystkich bez wyjątku centrach handlowych Polski dążenie do stworzenia pod egidą warszawskiej Centrali związku związków, w skład którego wchodziłyby wszystkie organizacje wojewódzkie, które wraz z organizacją warszawską wyłoniłyby wspólną radę.

Na konferencji w dniu 7 bm. wniosek taki postawiła organizacja łódzka. Wniosek ten znalazł poparcie wszystkich bez wyjątku organizacji, reprezento-

wanych na konferencji warszawskiej z wyjątkiem jedynie Warszawy. Organizacja warszawska z niewiadomych zupełnie przyczyn — bo nie można uważać za istotne powodów sprzeciwu, podanych przez p. senatora Truskiera — sprzeciwia się stanowczo stworzeniu takiego związku związków. Delegaci organizacji wojewódzkich, nie chcąc doprowadzać do rozbitcia zrezygnowali chwilowo z przeprowadzenia swoich postulatów. Mimo tego jednak zgodni byli wszyscy w tem, że stworzenie organizacji takiej jest konieczne i że dojść do niego musi za zgodą, lub nawet bez zgody Centrali związku kupców w Warszawie. Organizacje wojewódzkie zdecydowane są nawet na wypadek, gdyby Centrala w niedługim czasie nie zwołała w tej sprawie konferencji do Warszawy, same zwołać taką konferencję i zaprosić na nią organizację warszawską.

W dyskusji zabierali głos pp. Horowitz i Pitzele, którzy z naciskiem podnieśli ciężkie położenie kupiectwa w obecnej chwili i domagali się energicznej akcji ze strony związków gospodarczych dla poprawy obecnej sytuacji.

KRONIKA.

Pod adresem Magistratu m. Krakowa. (Oddział podatkowo-egzekucyjny). Doprawdy przykro nam poruszyć znowu sprawę, która wstyd by przyniosła Zwierzchnictwu najmniejszej gminy na Kresach. Chodzi o nowy komunikat Magistratu m. Krakowa o podatku od sztyldów, gdzie grozi nadal kupcom, którzy sztyldów nie zgłoszą, karaniu do wysokości 20-tego podatku!; — wbrew wyraźnym przepisom w tym kierunku w ust. o uregul. fin. komunalnych.

Czytelnicy nasi przypominają sobie, że gdy ogłoszenie to pojawiło się w lutym br. poraż pierwszy i groziło podobnymi karami, napiętnowaliśmy to przekręcenie ustawy jako nie do pojęcia w państwie praworządne i nie wahał się nazwać to fałszowaniem przepisów prawa. Na skutek też naszych notatek w tej sprawie ogłosił Magistrat m. Krakowa 15 kwietnia: że nieuiszczenie podatku w terminie płatności pociąga za sobą tylko obowiązek zapłaty odsetek zwłoki. Dziś zapomnieli już Magistrat o lekce prawa i znowu grozi niedopuszczalnymi karami.

Nieudolność i ignorancja Magistratu przechodzi już rzeczywiście wszelkie możliwe granice.

Dodamy jeszcze, że nikt tych groźnych kar Magistratu obawiać się nie potrzebuje — bo są one bezprawne i w ustawie nie przewidziane. Smutne tylko, że ten sam oddział Magistratu, który w ten sposób się kompromituje — ma poruczone ściąganie podatków i egzekucje, gdzie znajomość przepisów ustawy jest konieczna.

Czas najwyższy odebrać Magistratowi, który jak widać nie dorósł do wykonywania aktów praworządnych — przeprowadzenie egzekucji i oddać je władzom państwowym.

Pod adresem Magistratu. Ulgi w placeniu podatku od mieszkań. Magistraty: Warszawy, Lwowa i szeregu innych miast rozumiejąc doskonale potrzeby i niedomagania swych mieszkańców, za zgodą państwowych władz skarbowych, poczyniły daleko idące ulgi dla płatników państwowego podatku od mieszkań.

Ulgi te dotyczą przeważnie urzędników państwowych, komunalnych i prywatnych robotników, drobnych kupców i przemysłowców. Wszyscy ci mogą nawet nie składać specjalnych podań o odroczenie, wystarczy aby zainteresowana osoba przyniosła do Magistratu nakaz płatniczy dla odnotowania prolongaty.

Ciekawem jest bardzo, co nasz Magistrat uczynił w tej sprawie? Czy może uznał, że w Krakowie jest tak dobrze, iż nie ma powodu do ulg w podatkach.

A jednak należy wziąć pod uwagę, że w jednym terminie zbiegły się podatki mieszkaniowe, państwowy, miejski oraz wodociągowy i że przeciętny pracownik czy to umysłowy, czy też fizyczny jednocześnie 3 podatków mieszkaniowych nie może zapłacić.

Czego żądamy od gminy m. Krakowa:

1) obniżenia ceny za prąd elektryczny w lokalach sklepowych do tej wysokości, które się oblicza za prąd w mieszkaniach;

Krakowska Kongregacja Kupiecka, Stowarzyszenie przemysłowe drobnych kupców kolonialnych i Krakowskie Stowarzyszenie Kupców

zwołują na

niedzielę dnia 25 października br. na godz. 10 rano.

WIEC KUPCÓW

do wielkiej sali Rady Miasta Krakowa z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Ciężary podatkowe państwowe i samorządowe;
- 2) Reaktywowanie Rady Miejskiej;
- 3) Ciężary społeczne a kupiectwo;
- 4) Wolne wnioski.

Na wiec ten zaproszono wszystkich pp. Posłów i Senatorów.

Wzywamy Kupiectwo do masowego przybycia.

2) obywatelskie załatwienie egzekucji podatkowych, bo coraz większe czynione są kroki, by rząd odebrał gminie to prawo; 3) oświadczenie gminy: że lokale sklepowe, jako nieużywające wody nie mogą być pociągnięte do zapłaty za nadmiar wody; 4) skasowanie akcyzy miejskiej i zniesienie podatku kołowego, skoro płacimy na rzecz gminy podatek obrotowy. Jeden i ten sam obiekt, nie może nigdy stanowić podstawą do kilkakrotnych podatków; 5) żądamy zniesienia podatku pogrzebowego (od protestowanych weksli), od sztyldów, gabilotek i markiz, jako nieprzynoszących gminie większego dochodu, a płatnicy odczuwają te podatki jako szukanę fiskalną; 6) obniżenia ceny za gaz; 7) obniżenia ceny za przejazd tramwajem; 8) wyznaczenia płatności podatków gminnych na termin, w których się nie zbierają wszelkie podatki bezpośrednie państwowe; 9) obniżenia do 10% za zwłokę za zaległe podatki gminne; 10) by gmina wprowadziła jak najdalej idące oszczędności w swoich wydatkach personalnych, bo nas nie stać na wybujały biurokracizm, jaki znamionuje nasz Magistrat.

Rezolucje zebrania Agentów Handlowych w Krakowie. Dnia 18 października 1925 odbyło się w Izbie handlowej w Krakowie zebranie agentów handlowych przy bardzo liczny udział członków oraz delegatów władz i stowarzyszeń kupieckich.

Zebraniu przewodniczył Prezes Gremjum p. **Zyg. Gottlieb** poczem referat o obecnej sytuacji gospodarczej i finansowej wygłosił adw. **Dr. Birnbaum**. Po ożywionej dyskusji uchwalono następującą rezolucję:

Zebrani w dniu 18 października 1925 r. w Izbie Handlowej i przemysłowej Agencji handlowi województwa krakowskiego uchwalają następującą rezolucję: 1) Zakaz przywozu towarów niezbędnych, a zwłaszcza żywnościowych reglamentacja, wysokie cła i ograniczenia paszportowe są przyczyną ogólnej drożyzny i winny być w miarę możliwości w najkrótszym czasie zniesione; 2) Przesilenie gospodarcze i finansowe ma swoje źródło w nieproporcjonalnie wielkim budżecie, który winien być zredukowanym, a to w stosunku do majątku i dochodu społecznego; 3) Obciążanie ludności nowymi podatkami w szczególności stałym podatkiem majątkowym zastrzy tylko przesilenie gospodarcze, dlatego sprzeciwiamy się wprowadzeniu nowych podatków; 4) Należy wstrzymać egzekucje oraz odroczyć płatności podatkowe agentom handlowym, zwłaszcza zastępcom firm zagranicznych, którzy skutkiem ostatnich rozporządzeń zostali pozbawieni źródła zarobkowania; 5) Należy umożliwić płatnikom podatku dochodowego i przemysłowego spłacanie tychże ratami, kompetencję zaś rozkładania na raty przenieść na komisje szacunkowe; 6) Koniecznym jest uchylenie obliczenia 40% miesięcznej zwłoki w uiszczaniu podatków, a wysokość procentu nie powinna przekraczać maksimum 10% miesięcznie; 7) Należy zwolnić od formalności pozwoleń przywozu towary leżące już na cła, a to z powodu znacznych kosztów składowych oraz uszkodzeń i zepsucia, którym przy dłuższym leżeniu podlegają te towary; 8) Stawka podatku przemysłowego dla agentów handlowych w wysokości 50% jest zbyt wygórowaną i agentów krzywdzącą i winna być niższą do wysokości 20%.

Rezolucje organizacyj gospodarczych Białej i Kęt w sprawach podatkowych. Zjednoczone organizacje gospodarcze Białej i Kęt, a to: Gremjum Kupców w Białej, Związek Stowarzyszeń Przemysłowych powiatu politycznego Biała, Stow. Przemysłowe, Kupców w Kętach, Stow. gospodnio-szynkarskie w Białej, Stow. Przemysłowe malarzy, pokostników i lakierników w Białej, Stow. przemysłowe rzeźników i masarzy w Białej, Stow. Metalowców w Białej, Stow. przemysłowe Szewców, Rymarzy, Siodlarzy, i Garbarzy w Białej, Stow. Przemysłowe dla przemysłów mieszanym w Białej, Stow. przemysłu drzewnego i budowlanego w Białej, Stow. piekarzy, cukierników i piernikarzy w Białej, Stow. przemysłowe krawców, kuźnierzy, kapeluszników etc. w Białej, Stow. przemysłowe fryzjerów w Białej, Stow. przemysłowe kupców bialskiego okręgu sądowego w Białej uchwały na Walnem Zgromadzeniu Gremjum Kupców w Białej, w Województwie Krakowskim w dniu 13 października 1925 r. jednogłośnie niżej zamieszczoną rezolucję. a to:

1) Aby ze względu na obecne przesilenie gospodarcze, ogólny brak gotówki i zastój w handlu i przemyśle umożliwiono im dalszą vegetację przez odpowiednie obniżenie podatków;

2) Aby wszelkie podatki, które wedle doręczonych nakazów płatniczych są już w bieżącym miesiącu płatne, nie były ściągane przed załatwieniem rekursów wniesionych przez płatników, czujących się wymiarami podatków pokrzywdzonymi;

3) Aby przy załatwieniu poszczególnych rekursów, dotyczących członków Gremjum zaciągnięto opinii rzeczoznawców przez Gremjum już swego czasu Władzy Skarbowej zapodanych;

4) Aby z przyczyn ad 1) wyszczególnionych podatki obecnie do zapłaty, przypadające zapłacone być mogły bez kar i procentów zwłoki w przystępnych ratach.

(rw) **Przykra admonicja.** Z komunikatu konsulatu polskiego w Gałaczu dowiadujemy się, że polscy producenci i eksporterzy stale psują sobie markę przez niedotrzymywanie terminu dostawy, niedbałe opakowanie, wskutek czego towar w drodze ulega zniszczeniu, oraz przez wysyłanie gorszych towarów niż wzory przedkładane przy zamówieniu.

Wspominany komunikat wytyka ponadto polskim firmom dziwną praktykę nie odpowiadania na listy rumuńskich interesów, skutkiem czego zdarzało się nieraz, że rumuńskie firmy eksportowe na liczne oferty skierowywane do poważnych skądinąd firm polskich, które za pośrednictwem polskiego konsula w Gałaczu pragnęły nawiązać stosunki z rumuńskim kupiectwem, nie otrzymały ani jednej odpowiedzi, co je zupełnie zniechęciło do jakichkolwiek dalszych prób nawiązania stosunków handlowych z Polską.

W takich warunkach trudno jest oczywiście myśleć o trwałym wprowadzeniu polskich wyrobów na rynek rumuński i o pozytywnym dla nich stałych odbiorców.

Byłoby zaś z naszej strony wielką lekkomyślnością zaniebaganie rynku rumuńskiego, na którym niemal wszystkie towary u nas produkowane znaleźć mogą korzystny zbył.

Skróty legalnych miar. Wobec zachodzących wypadków niewłaściwego używania skrótów legalnych miar, podajemy poniżej odpis § 15 rozporządzenia Głównego Urzędu Miar z dnia 18 marca 1924 r. z polecenia ścisłego przestrzegania:

„Skróty przepisane w myśl § 14, są następujące:

kilometr — km	tonna — t	kilolitr — kl
metr — m	kwintal — kt lub q	hektolitr — hl
decymetr — dm	mirjagram — mgr	dekalitr — dkl
centymetr — cm	kilogram — kg	litr — l
milimetr — mm	dekagram — dkg	kwaterka — kka
mikron — u	gram — g	decylitr — dcl
hektar — ha	miligram — mg	mililitr — ml
ar — a	karat — kr	
centar — ca		

Jednostki powierzchni lub objętości, których nazwa pochodzi od jednostek długości z dodatkiem przymiotnika: kwadratowy wzgl. sześcienny, skracają się w piśmie przez uzupełnienie skrótu odpowiedniej jednostki długości wykładnikiem 2 wzgl. 3, np. m², m³, cm³.

Skróty powinny być wykonane minuskulą bez kropki na końcu.

Donoszą nam, że władze skarbowe rejestrują skwapliwie wszystkich tych patryotów, którzy w roku obecnym nie chcieli przez swój wyjazd zagranicę dla poratowania zdrowia niszczyć złotego, pozwolili się eksploatować w klimatykach krajowych. Otóż władze skarbowe zużytkują te daty, przy wymiarze podatku dochodowego odnośnych osób, by sobie zapamiętali, że bezkarnie i do badań krajowych jeździć nie wolno w czasie, gdy skrajna nędza zagląda nam w oczy.

MULTUM Sp. Akc.

Zakłady Przemysłowe

KRAKOW, ULICA SOŁTYKA

dostarcza:



dostarcza:

MULTUM S. A. Kraków.